

**Aleandro Rosi był zdaniem mediów jednym z lepszych graczy wygranego w sobotę pojedynku z Atalantą. Zawodnik wyprzedza obecnie w oczach Luisa Enrique konkurencję i wydaje się być graczem pierwszego składu. Z momentu, jaki przeżywa piłkarz jest zadowolony jego agent, Davide Lippi, który udzielił wywiadu dla *forzaroma.info*.**

- Nie chcę wracać do tego, co działo się w przeszłości. Powiem tylko, że obecnie jest trener, który daje jemu zaufanie. W zeszłym roku, gdy na ławce był Ranieri, nigdy nie otrzymał możliwości na zaprezentowanie swojej wartości. Zeszły rok był trudny, jednak nigdy nie stracił ducha. Przeżywa świetny moment i to pozwala jemu być coraz bardziej przekonanym do własnych wartości. Zawsze jest trudnym usytuowanie się rzymianinowi w Romie, jednak on jest na dobrej drodze. Ważnym jest, aby kontynuował pracę, którą wykonuje, gdyż jest to jedyny sposób na pozostanie na tym poziomie. Wiem, że wystarczyłby jeden zły występ, aby zobaczyć na nowo negatywne i krytyczne oceny. Chłopak jednak staje się prawdziwym graczem, także, a może przede wszystkim na poziomie umysłu. Stąd jestem pewien, że utrzyma koncentrację przez cały sezon. Dla mnie jest to mała zemsta nie tyle na kimś w szczególności, ale ogólnie przeciwko osądom tego chłopaka. Zawsze wierzyłem w Aleandro i będę nadal to robić, gdyż na tej pozycji jest jednym z najlepszych we Włoszech. Relacje z Luisem Enrique? Luis Enrique okazuje się być wielkim trenerem i motywatorem. Z Aleandro, ale ogólnie ze wszystkimi graczami, wszystko idzie świetnie. Reprezentacja narodowa? Ważnym jest, aby najpierw ustabilizował się w Romie. Dopiero potem Prandelli oceni i gdy się spodoba, powoła go. W mojej opinii, na jego poziomie jest we Włoszech niewielu graczy.

Autor: abruzzo